Rok II. Wilno, Sobota 24 marca 1923 r. Nr. 68 (194).

CENA NUMERU 500 MK

Prenumerata miesięcznie z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 10000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz nonparelowy jednoszpaltowy: przed tekstem 1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk. Najmniejsze ogłosz. 3000 mk.p.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

UWAGA

Panowie Kupcy i Przemysłowcy

zechcą pamiętać, że jest już czas najwyższy dawać **ogłoszenia** świąteczne! Nakład „Słowa" obecnie jest znacznie zwiększony, ogłoszenia więc umieszczone w piśmie tem przynoszą **Stokrotny zysk** p. p. Kupcom i Przemysłowcom. Ogłoszenia przyjmuje Administracja od g. 9 do 3 popoł. za wyjątkiem świąt.

PERŁY—nowele autorów szwedzkich oraz
LEGENDA NA DZIEŃ ŚWIĘTEJ ŁUCJI
SELMA LAGERLÖF
w przekładzie KONSTANTEGO BUKOWSKIEGO
Do nabycia w polskich księgarniach wileńskich.

Spisek antypaństwowy.

Na wtorkowem posiedzeniu sejmu minister sprawiedliwości p. Makowski przemawiał podczas dyskusji nad nagłym wnioskiem klubu białoruskiego w sprawie aresztowanych w Grodzieńszczyznie Białorusinów. Minister Makowski stwierdziwszy, że akt oskarżenia został już dnia 18 marca doręczony uwięzionym, tak dalej mówił:

Większość z uwięzionych oskarżona jest o to, że utworzyli spisek, który miał na celu oderwanie od Polski przez zbrojne powstanie części terytorjum i utworzenie z tej części republiki białoruskiej. Spiskowcy rozporządzali składami broni i materjałów wybuchowych. Zapisywano ludność białoruską do oddziałów partyzanckich, które miały wystąpić przeciwko Polsce. Dwaj oskarżeni mianowicie Iwaniuk i Maciejewicz, odpowiadają za należenie do bandy, która dopuściła się zabójstwa na rodzinie Olniewiczów oraz podpalała majątki, napadała na posterunki i jest winną zabójstwa posterunkowego. Oprócz nich odpowiada jeszcze niejaki Mikołaj Wolff. Ci trzej nie mają nic wspólnego ze spiskiem. Śledztwo co do nich trwa dalej.

Akt oskarżenia zaś przeciw innym doręczony został 18 marca. Prokurator przy sądzie okręgowym w Wilnie, delegowany do powiatu dziśnieńskiego i duniłowickiego, otrzymał wiadomość, że kilkaset osób, które w r. 1918 i 1920 organizowały jaczejki komunistyczne, dokonało szeregu mordów, rabunków i innych zbrodni. Powróciły one bezprawnie z bolszewji do tych powiatów i poczęły, wskutek bezczynności miejscowej policji pod wpływem rzucanych w okresie wyborczym haseł o charakterze demagogicznym, uprawiać dalej swą działalność. Minister wymienia szereg napadów na dwory polskie, zakończonych zamordowaniem szeregu osób, podpaleniem i rabunkami. Aresztowani przyznali się częściowo do zarzucanych im zbrodni.

O tem, że aresztowani jako jednostki zbrodnicze mieli być Białorusinami, dowiedziały się władze dopiero z interpelacji. Ustalone zostało, że centrum tej organizacji znajduje się poza pasem granicznym Rzeczypospolitej i że stamtąd kierowano całą zbrodniczą działalnością. Całą pomoc materjalną, techniczną i wojskową otrzymywali partyzanci od pewnego państwa ościennego. Partyzanci dzielili się na cztery grupy, mianowicie jedni przechodzili granice państwa ościennego i tam się kształcili i przygotowywali do zbrojnych wystąpień, poczem wracali do domów i tu oczekiwali zbrojnego ruchu.

Materjał dotyczący działania tych partyzantów jest bardzo bogaty. Minister nie może wymienić nazwisk tych osób, które znajdują się poza granicami państwa i należą do państw ościennych i całym tym ruchem kierowały. Naogół materjał posiadany przez ministerstwo sprawiedliwości w sprawie powyższej jest bardzo bogaty i to tak dalece, że nie może nim nużyć sejmu. Mamy bardzo ciekawe fotografje umów, zawarte przez niektórych spiskowców z państwami obcemi. Materjał posiadany musi być sprawdzony i to właśnie było powodem, że postępowanie śledcze trwało długo, tembardziej, że stopniowo tylko dochodziliśmy do posiadanego materjału. Między innymi planowane było także wysadzenie w powietrze mostu kolejowego na linii Wilno-Warszawa koło stacji Mosty, któremu to usiłowaniu zapobieżono.

Nie mogę dać wyjaśnień co do zarządzeń poczynionych przez ministra spraw wewnętrznych. Mogę tylko oznajmić, że aresztowania, które się odbyły na terytorjum Wileńszczyzny, stoją w związku z ruchem, o którym mówiłem. Na terenie pogranicza rosyjskiego akcja została ukończoną. Aresztowano 250 osób, z czego około 60% brało udział w akcji dywersyjnej. Byli wśród nich obcokrajowcy, znaleziono u nich wiele broni i środków wybuchowych dostarczone przez państwo ościenne, 17 pudów pyroksyliny, 18 karabinów zdatnych do użytku, 25 rozebranych, pewną ilość rewolwerów i amunicji, oraz materjał wojskowy. Podobnie opiewają sprawozdania z okręgu białostockiego i innych.

Prędzej czy później trzeba będzie się zwrócić do kulturalnego świata polskiego o pomoc w sprawie restauracji nazw ulic wileńskich. Jednym z najbardziej oburzających wandalizmów jest zmiana historycznych nazw ulic i placów naszego miasta. Historyczne „Łukiszki" na tandetną nazwę „Placu Wolności", historyczny i kochany „Antokol", na również pospolitą i tandetną nazwę „Tadeusza Kościuszki". Ulic Tadeusza Kościuszki i placów Wolności mamy w Polsce tysiące, a Antokol drogi jest wspomnieniom literatury i poezji polskiej. Nie mamy dość słów, aby napiętnować ten obrzydliwy wandalizm.

Inicjatorowie tego barbarzyństwa bronią się argumentem, iż Łukiszki i Antokol były dawniej nazwami dzielnic. Jest to argument niedorzeczny. Z chwilą wzrostu miasta nazwy dzielnic znikają; w Krakowie nikt nie pamięta np., że ul. Basztowa to jest dzielnica „Piasek". Ale też w Krakowie nikt się nie ośmieli zmienić nazwy ul. Florjańskiej na Adama Mickiewicza, chociaż Florjańska mniej jest sławna niż Antokol. Obywatele miasta, którzy nie szanują własnych wspomnień, nie konserwują swych pamiątek, dlatego aby dać ujście śmiesznej manji szafowania imieniem bohatera, — są podobni do tego zdziecinniałego kustosza muzeum w Rapperswilu, który niszczył prawdziwe pamiątki, a wykładał koszule Kościuszki przez siebie uszyte i arcydzieła sztuki zaklejał patrjotycznemi oleodrukami.

Nie lubimy słów dobitnych, ale powtarzamy raz jeszcze: zmiana nazw ulic tradycyjnych i historycznych to wandalizm i barbarzyństwo.

Papierosy i tytoń dla handlujących
NAJWIĘKSZE USTĘPSTWO.
Prosimy o przekonanie się — „HAWANA"
ul. Wielka 80 (wprost teatru).

Gra partyjna.

Poniżej przytaczamy dwa artykuły informacyjne w dwuch organach prasowych polskich. Poruszają one różne sprawy oświetlają jednak należycie, jak dalece nad całą pracą ustawodawczą naszego Sejmu dominuje gra partyjna.

* * *

„Czas" pisze pod datą 22 marca:

Wczorajsze posiedzenie sejmu nie przyniosło nic interesującego, natomiast w komisjach: skarbowej i handlowo-przemysłowej zdarzyły się dwa momenty, charakterystyczne dla obecnej sytuacji sejmowej.

W komisji skarbowej minister skarbu p. Grabski oświadczył się przeciw proponowanej przez stronnictwo ludowe progresji podatku gruntowego. Zależeć musi na tem, mówił minister Grabski, aby przez zbyt wygórowaną progresję nie uniemożliwiać skarbowi ściągania podatków. Przy podatku gruntowym należałoby mieć na względzie przedewszystkiem interesy skarbu i minister nie uważa za rzecz wskazaną łączenie z tem innych celów. Progresja podatku gruntowego bez wprowadzenia progresji od innych podatków przychodowych obciąży inne warstwy społeczeństwa i może wywołać atmosferę, robiącą wrażenie niezdrowego rozłożenia podatków, co — zdaniem ministra—nie jest pożądanem dla sanacji skarbu.

Podczas dyskusji prezes Wyzwolenia Tuguth zwrócił uwagę, że minister Grabski choć jest członkiem rządu, który opiera się na stronnictwach, domagających się progresji, nie zastosowuje się do poglądów tych stronnictw.

W odpowiedzi na to minister Grabski oświadczył, że składał przysięgę jako minister skarbu przedewszystkiem na to, że będzie dbał o dobro tego skarbu, i w poszczególnych wypadkach nie może się powodować wyłącznie życzeniami stronnictw, które przeciwnie — jego zdaniem—powinny raczej być nakłaniane przez ministrów ku uwzględnianiu interesów skarbu państwa.

P. Byrka (PSL), oświadczając się za progresją, zaproponował wyłonienie komisji, która zajęłaby się opracowaniem projektu ustawy. P. Czetwertyński (ZLN) oznajmił, że w zasadzie nie jest przeciwny progresji, natomiast p. Gościcki (ZLN) i Jaworzyński z klubu Dubanowicza wypowiedzieli się przeciwko. Wniosek p. Byrki przyjęto. Wybrano podkomisję, złożoną z posłów Kowalczuka (PSL) Gościckiego, Tugutha, Moraczewskiego, Jaroszyńskiego, Frostiga (klub żydowski), Knothego (chd) i Łypacewicza.

W kołach sejmowych panuje przekonanie, że p. Grabski zgodzi się na progresję podatku gruntowego, ale w rozmiarach bardzo łagodnych.

Ostrzejsze formy miał incydent w komisji handlowo-przemysłowej. Prowadzono dyskusję nad sprawozdaniem ministra przemysłu i handlu p. Ossowskiego. P. Ossowski był obecnym.

P. Szczerkowski (PPS), Kucharski (ZLN) zwracali uwagę na jednostronność koncepcji ministra, dowodząc, że w Polsce, jako kraju rolniczym, przemysł musi być traktowany ze stanowiska jedynie rolniczej samowystarczalności państwa, oraz podkreślili doniosłość znaczenia rozwoju przemysłu dla zdobycia niezależności gospodarczej.

Komisja przeszła następnie do sprawy administracji przedsiębiorstw państwowych. — P. Erdmann (PSL) oświadczył, że przyczyną ujawnionych na komisji poważnych błędów w prowadzeniu przedsiębiorstw państwowych, a w szczególności niekorzystnych dla państwa tranzakcyj, jest zły system organizacyjny ministra Ossowskiego. Minister, wyodrębniwszy sprawy naftowe z kompetencji departamentu górniczo-hutniczego, mianowawszy na dyrektora państwowej fabryki olejów mineralnych i na członków jej Rady osoby związane finansowo z konkurentami i tolerując wyłamywanie się dyrektora Polminu z pod władzy jego bezpośrednich przełożonych, stworzył przez to sytuację w wysokim stopniu dwuznaczną i otwierającą drogę do nadużyć. W tej sytuacji odpowiedzialność za szkodliwą dla państwa działalność swoich podwładnych ponosi minister, który w opinji publicznej postawiony jest w stan oskarżenia. Nad tym stanem komisja nie może przejść do porządku dziennego i musi znaleść sposób zakończenia tej sprawy.

P. Wierzbicki, solidaryzując się z wnioskiem p. Erdmanna, stwierdził, że przy zupełnem nawet nieposzlakowaniu osobistem urzędników państwowych system, stworzony przez ministra Ossowskiego, stworzył dla nich sytuację trudną i dwuznaczną.

Minister Ossowski oświadczył, że na poczynione mu zarzuty, zwłaszcza na zarzut, iż przy obsadzeniu stanowisk w podległych sobie urzędach jednoczy politykę państwową z osobistymi interesami pewnych grup, udzieli wyjaśnień.

W kołach poselskich przeważa przekonanie, że w załatwianiu

spraw naftowych w ministerstwie przemysłu i handlu były pewne nieformalności. Z powodu zaatakowania p. Ossowskiego wczoraj przez tyle grup, zwracają jednak uwagę, że p. Ossowski należy do Wyzwolenia, którego obecnie tak namiętnie zwalcza Piast. Dalej jest wiadomem, że p. Ossowski nie chciał iść na rękę żądaniom Lewiatana (wielka organizacja przemysłowa) i stąd naraził się Związkowi ludowo-narodowemu. Wreszcie wiadomo także, że Narodowa partja pracy radaby usunąć p. Ossowskiego, aby zrobić miejsce swemu kandydatowi p. Pepłowskiemu.

Jak słychać Wyzwolenie zażądało od p. Ossowskiego, aby podał się do dymisji, a następnie przed komisją, ad hoc złożyć się mającą, oczyścił się z zarzutów. Nie znaczy to jednak, aby miało nastąpić przesilenie gabinetowe.

Wogóle sytuacja sejmowa jest taka, że trudno jest w niej się zorjentować. Można notować tylko przejawy i przypuszczenia. Wygląda, że zapoczątkowane jest jakieś przegrupowanie w sejmie. Centrum przesuwa się ku prawicy. Sformułuje się to jednak dopiero po ferjach świątecznych. Na razie — zastrzegamy się, że wedle pogłosek, które sprawdzić trudno— odbywają się poufne konferencje między prezydentem ministrów Sikorskim a polskiemi ugrupowaniami lewicy. Witos ma nalegać na prez. Sikorskiego, aby oparł się na chadecji, która miałaby zająć w większości miejsce grup narodowych mniejszości, stosujących obecnie opozycję do rządu. Zależy od tego, czy polska partja socjalistyczna i Wyzwolenie zgodziłyby się współdziałać z Chadecją. Wyzwolenie miało już poczynić duże zastrzeżenia. Na razie więc sytuacja pozostaje bardzo zamglona.

* * *

„Gazeta Warszawska" pisze:

„Uchwalenie w drugiem czytaniu ustawy o t. zw. użytkownikach rolnych na kresach wschodnich nasuwa poważne wątpliwości co do kwalifikacji praworządnych obecnej większości naszego Sejmu.

Poszczególne artykuły tej ustawy przechodziły prawie bez wyjątku zwartą większością lewicy z klubem piastowców łącznie. Ten ostatni głosował za nimi, jak twierdzą, głównie dlatego, aby wytrącić z rąk Wyzwolenia broń przeciwko sobie wśród najciemniejszych żywiołów kresowych. Wszystkie poprawki złożone przez posłów z klubów ósemki, głównie posłów Raczkowskiego (Zw. L. N.) i Bitnera (Ch. D.), odrzucono.

Za wnioskiem pos. Bitnera o odesłanie ustawy do komisji głosowała tylko ósemka.

Postanowił więc Sejm, że ustawie podlegać mają wszyscy „użytkownicy", a więc i ci, którym ziemie, nieprawnie przez nich zajęte, już w roku zeszłym zostały odebrane. Skasowano odpowiedzialność za przestępstwa popełnione w stosunku do pracowników rolnych. Ciekawe stanowisko ludowych demokratów.

Jednem słowem uchwalono ustawę, w której bodaj najskromniejsze pozory praworządności nie są zachowane. Jutro ma się odbyć trzecie czytanie ustawy, trudno jednak przypuścić, ażeby poważne zmiany na lepsze można było w obecnych warunkach przeprowadzić".

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Dziś, w sobotę, poraz 3-ci

Profesor Storicyn

Sztuka w 4 aktach L. Andrejewa.

Jutro, w niedzielę

Występ Jerzego Leszczyńskiego.

„JUTRO POGODA"

komedja w 3 aktach A. Hopwooda.

Początek o godz. 8 w.

TEATR im. Syrokomli (gm. parafialnym)

Sobota: premjera. „Klub kawalerów" komedja.

Niedziela: „Klub kawalerów" komedja.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 pop. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

Sejm i Rząd.

Obiad galowy u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 22 marca.

(Pat.). Z okazji uznania granic wschodnich Polski odbył się u Prezydenta Rzeczypospolitej obiad, w którym wzięli udział reprezentanci rządu, obu izb i państw, których przedstawiciele podpisali protokół Rady Ambasadorów. Obecni zatem byli:

Prezes Rady Ministrów Sikorski, Marszałek Sejmu Rataj, Marsz. Senatu Trąmpczyński, Marszałek Piłsudski, Min. Wojny Sosnkowski, Min. Skarbu Grabski, Min. Sprawiedliwości Makowski, Min. Oświaty Mikułowski Pomorski, Wicemin. Spraw Zagran. Strassburger, Przewodniczący Komisji dla Spraw Zagran. Sejmu i Senatu Dąbski, oraz posłowie zagraniczni: włoski Tomassini, francuski de Panafieu, angielski Max Muller, generałowie Dupont i Carton de Viart.

Podczas obiadu Pryzydent Rzeczypospolitej wygłosił przemówienie treści następującej:

„Fakt uznania naszych granic wschodnich przez Konferencję Ambasadorów w Paryżu daje mi możność stwierdzenia wielkich zasług twoich, panie Prezesie Rady Ministrów, ministra Spraw Zagran., oraz komitetu politycznego ministrów, podjęciu tej ważnej sprawy w odpowiedniej chwili we właściwy sposób i w zyskaniu dla niej należytego poparcia na gruncie międzynarodowym. W ten sposób dzieło naszych żołnierzy i wodzów zostało przypieczętowane energiczną akcją naszej służby dyplomatycznej. Korzystam z tej sposobności, ażeby panowie posłowie Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch i Japonji, wyrazić wam serdeczne podziękowanie za sukurs w akcji podjętej przez rząd polski doprowadzenia do pomyślnego zakończenia tak ważnej dla utrwalenia pokoju w Europie sprawy.

Polska będzie zawsze najwierniejszym stróżem pokoju, który przyniósł Traktat Werszalski, i jej mocarstwowym intencjom najlepiej odpowie toast: Niech panuje między narodami pokój, największe dobro wspólne".

Po przemówieniu Prezydenta zabrał głos Tomassini i dziękował Prezydentowi za piękną myśl, że w dniu, w którym się święci ustalenie granic wschodnich Polski, zaprosił przedstawicieli państw, które podpisały protokół Rady Ambasadorów. Mówca jest przekonany, że jeżeli w czemkolwiek przedstawiciele państw zagranicznych w Polsce przyczynili się do obecnego powodzenia Rzeczypospolitej, to w każdym razie pracując dla Polski, pracowali jednocześnie dla pokoju Europy i pokoju świata.

Po obiedzie odbył się raut, na którym Prezydent Rzeczypospolitej podejmował przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, attache wojskowych, przedstawicieli rządu, władz cywilnych i wojskowych, wraz z małżonkami. Raut uświetnili produkcjami artystycznemi profesor Melcer, artysta opery warszawskiej Gruszczyński przy akompanjamencie p. Rudnickiego. Ożywiony raut przeciągnął się blisko do północy.

Przyjęcie na cześć gen. Carton de Viart'a.

Warszawa, 23 marca.

(A. w.). Sfery rządowe wydały przyjęcie na cześć szefa angielskiej misji wojskowej w Polsce gen. Carton de Viart, który w najbliższych dniach opuszcza Polskę. Gen. Sikorski w przemówieniu podkreślił niezwykle cenne zasługi angielskiego generała dla armji polskiej. W odpowiedzi gen. Carton de Viart serdecznie dziękował za gościnność, której doznał w Polsce, zapewniając, że wspomnienia te zachowa na zawsze w pamięci.

KAPELUSZE wiedeńskie i włoskie (Borsalino i palta gumowe.

H. Swirski, Niemiecka 37. Kapelusze od mk. 1500!.

Min. Skrzyński o swej podróży do Londynu.

Warszawa, 22 marca.

(A. w.). Minister Skrzyński po powrocie z Londynu oświadczył przedstawicielowi „Kurjera Warszawskiego": Jestem niezmiernie zadowolony z rozmów, jakie miałem z angielskimi mężami stanu.

Długa rozmowa z Curzonem miała charakter bardzo serdeczny i ujawniła głębokie sympatje dla Polski. Poruszyliśmy najważniejsze zagadnienia polityki międzynarodowej. Wyjaśnień co do stanowiska w tych sprawach rządu polskiego, Curzon słuchał z wielkiem zajęciem i szerokiem zrozumieniem naszego punktu widzenia.

Angielskie koła polityczne zaliczają dziś Polskę do wielkich państw Europy i życzą jej rozwoju. Korespondent „Gazety Warszawskiej" podaje, że minister Skrzyński z przyjęcia doznanego w Londynie jest bardzo zadowolony i uważa zgodę Anglji na uznanie naszych granic za punkt zwrotny w polityce Anglji wobec Polski. Podczas rozmowy, jaką miał minister Skrzyński z Curzonem, ten niejednokrotnie używał zwrotu „wielkiej i silnej Polsce". Co do aktualnych spraw, jak Jaworzyny i Kłajpedy, Curzon przyobiecał poparcie.

Z Londynu minister Skrzyński przesłał posłowi Zamoyskiemu telegram z podziękowaniem za owocną i pełną talentu pracę przy obronie sprawy granic Polski.

W myśl zasad Tołstoja nie sprzeciwiania się złu.

Moskwa, 22 marca.

(a. w.) Prasa sowiecka od kilku dni z wielką tkliwością omawia zjazd byłych eserów. Zjazd ten zamknięty został pod znakiem zupełnego upokorzenia dawnych opozycjonistów, którzy uchwalili rezolucję narzucającą swoje uchwały również organizacjom emigracyjnym. Pośród gości komunistów wystąpił Bucharin, starając się rozwiać obawy i podejrzenia u nawróconych działaczy, co do przyszłego bezpieczeństwa. Po uchwaleniu rezolucji, podporządkowującej zjazd Leninowi i Trockiemu, obrady zostały zamknięte przez przewodniczącego Morgensterna. Towarzyszyła temu scena, w której eserzy całowali się z Radkiem i Bucharinem.

Wielki spisek nacjonalistów niemieckich.

Wiedeń, 23 marca.

(Pat.) Berlin pozostaje pod wrażeniem wykrycia wielkiego sprzysiężenia nacjonalistycznego przeciwko rządowi Republiki. W czasie rewizji w biurach niemieckiej ludowej partji wolnościowej znaleziono dokumenty, z których wynika, że porozumienie miało zamiar obalić rząd oraz wywołać zamęt przez zamachy na osoby ze sfer socjalistycznych Dotychczas aresztowano 26 osób. Aresztowani są to przeważnie kierownicy grup miejscowych niemieckiej partji wolnościowej. Rozkaz aresztowania wydano między innemi przeciwko posłom Wulce, Grefe, Hennig, którzy reprezentują w Reichstagu ludową niem. partję wolnościową. Wymienieni 3 posłowie dla uniknięcia aresztowania przebywali cały dzień i noc w Reichstagu. Dotychczasowe dochodzenia wykazały, że oprócz cywilnych kierowników grup miejscowych wyznaczeni byli także komendanci wojskowi, którzy szkolili oddziały bojowe. Stwierdzono dalej, że także i oddziały bojowe pozostające pod komendą Hitera pozostawały w związku z niem. lud. partją woln. Aresztowania przeprowadzone w Berlinie nastąpiły wskutek zeznań Rossbacha. Dziennik donosi, że pierwszą ofiarą spisku miał być pruski minister spraw wewn. Sewering. „Arbeit. Zeitung" zaznacza, że Niemcy znalazły się w przededniu wojny domowej, która miała wybuchnąć z końcem marca, albo z początkiem kwietnia.

O naszą granicę z Łotwą.

Ostatnim etapem wzmagania się wysiłków w kierunku ustalenia naszych granic będzie wykreślenie granicy z państwem łotewskim, która stosownie do ostatnio zapadłej decyzji Rady Ambasadorów, winna być przedmiotem porozumienia się obu sąsiadujących państw. Na konieczność załatwienia tej sprawy w myśl naszych żywotnych interesów zwróciła uwagę Rada Miejska miasta Wilna, jednomyślnie uchwalając rezolucję, domagającą się przyłączenia do państwa polskiego przylegających do naszej obecnej granicy z Łotwą, a należących do nas do czasu inwazji bolszewickiej sześciu gmin powiatu Brasławskiego.

Ze względu na aktualność i doniosłość sprawy należy zastanowić się i rozpatrzyć na jakiej podstawie opieramy swe postulaty.

I. Na mocy porozumienia się z państwem łotewskim, Polska, oddając Inflanty Łotwie i wycofując swe wojska, które przelewały krew za wolność narodu łotewskiego, ustaliła linję graniczną z Łotwą po lewym brzegu Dźwiny, przyłączając do swego terytorjum i powyższe sześć gmin. Dotychczas rząd polski nie wyraził aktu woli, któryby świadczył o zrezygnowaniu z tego terytorjum na korzyść państwa łotewskiego, stan faktyczny przeto przeczy stanowi prawnemu. Wykorzystanie naszego chwilowego niepowodzenia i słabości podczas nawały bolszewickiej—to jedyny tytuł do zajęcia tych gmin przez Łotyszów.

Państwo łotewskie związane z Polską szeregiem wspólnych interesów winno dbać, aby wszelkie akty prawno - państwowe były szanowane i dochowane, przeto i w tym wypadku winno zadecydować o przywróceniu stanu prawnego.

II. Po rozpatrzeniu zasady prawnej, zwrócimy się do zasady etnograficznej. Dane statystyczne, według spisu Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich z grudnia 1919 r. charakteryzują następujący układ stosunków narodowościowych na tym obszarze:

Ludność polska mianowicie posiada bezwzględną większość (53 proc.), łotewska tylko 8 proc. Cyfry te mówią same za siebie. Zrezygnowanie z tego terytorjum przez nasz rząd mogłoby być poczytane jako objaw całkowitego zignorowanie wyrazu woli jej ludności, tak dobitnie w kierunku należenia do Polski nieraz podkreślanej.

III. Względy natury gospodarczej nie mogą być również tutaj zlekceważone.

Przyłączenie do Polski tych gmin i oparcie się o naturalną granicę—brzeg Dźwiny, położy kres przemytnictwu, które ze względu na znaczne różnice w cenach na towary w obu państwach sięga wprost zastraszających rozmiarów, i da możność skutecznego regulowania i normowania obrotu handlowego naszym komorom celnym, co się nie może nie odbić dodatnio na naszej gospodarce państwowej. Pozatem bezpośredni dostęp do Dźwiny da nam szereg korzyści, związanych z użytkowaniem tej rzeki dla celów gospodarczo-transportowych.

Zważywszy na powyższe względy, społeczeństwo polskie nie może nie doceniać doniosłości załatwienia sprawy poruszanej w myśl naszych istotnych interesów i winno wywierać presję w tym kierunku na nasze czynniki sejmowe i rządowe.

Wszelka koncepcja polityczna musi mieć swe granice ofiar i poświęceń.

Ongiś aktualne roszczenia pretensyj do Dyneburga, zdobytego krwią ofiarną żołnierza polskiego, mogłyby godzić w podstawy rozwoju młodego państwa łotewskiego i sparaliżowałyby realizację bloku Państw Baltyckich. Dlatego też w imię koncepcji politycznej poświęciliśmy tę twierdzę graniczną—wał ochronny Wilna.

Psychika młodego państwa łotewskiego, jako państwa utrwalającego swój samodzielny byt, nosi dużo cech oportunistycznych i skłonna jest jedynie liczyć się z tym, kto potrafi mu zaimponować. Nasza uległość i za daleko posunięta kompromisowość w stosunku do Łotwy była raczej poczytana za objawy słabości naszej i dotychczas przez młode państwo skrzętnie wyzyskiwana.

Skłonni jesteśmy przypuszczać, iż samo pojawienie się, bez żadnych realnych konturów, koncepcji porozumienia się Polski z Rosją Sowiecką, odnośnie wyrażenia desinteressement Rosji w sprawy Litwy kowieńskiej, a Polski w sprawy państwa łotewskiego musi przyczynić się do rewizji stosunku ze strony Łotwy do Polski i każe postawić jasno sprawę, iż skoro się uważa za państwo zaprzyjaźnione, to trzeba dać ku temu szczere dowody, zaniechając popierania ruchu białoruskiego w Inflantach, dając możność rozwijania i swobodnego pielęgnowania tam właściwości kulturalnych polskich, oraz zrozumienia słusznych postulatów Polski w stosunku do sześciu gmin powiatu Brasławskiego.

J. W.

Statut dla Kłajpedy.

Projekt litewski.

Kłajpeda, 23 marca.

(Pat.). „Memeler Dampfboot" ogłasza statut terytorjum kłajpedzkiego, przedstawiony przez delegację kłajpedzką w Kownie. Przyjęty przez rząd litewski statut zawiera następujące postanowienia: Obywatele Kłajpedy są równocześnie obywatelami litewskimi, organami autonomicznemi Kłajpedy są Taryba krajowa oraz Dyrektorjat. Krajowa Taryba, wybierana na okres trzyletni w głosowaniu powszechnem, cenzus 21 lat.

Dyrektorjat składa się z 3 członków wybranych przez Tarybę. Państwo litewskie obejmuje politykę zagraniczną, sprawy konsularne, prawo ogłaszania stanu wyjątkowego na terytorjum Kłajpedy, prawo emisji banknotów, sprawy celne i komunikacyjne. Władzom kłajpedzkim podlegają sprawy podatkowe, handlowe, rolnicze, sprawiedliwości, policja i kościelne. W gabinecie litewskim ma być stworzone osobne ministerstwo dla spraw Kłajpedy. Do sejmu litewskiego Kłajpeda wybierać będzie osobnych posłów. Język litewski i niemiecki są urzędowemi na terytorjum Kłajpedy. Barwy kłajpedzkie identyczne są z litewskiemi.

Porządek obrad.

Paryż, 13 marca.

(Pat.). Prace, dotyczące sprawy statutu organicznego dla Kłajpedy, odbywać się będą według następującego planu: projekt, opracowany przez komisję Clinchanta, oddany zostanie do zbadania Konfer. Ambas., która powoła komisję pod przewodnictwem Larocha. Komisja ta wysłucha stron zainteresowanych, a potem wnioski swe przedstawi Konferencji Ambasadorów.

Litwini wypierają się swych zacnych przyjaciół...

Paryż, 23 marca.

(Pat.). Pisma donoszą, że przybyli tu były prezydent ministrów Litwy Kow. Galwanauskas i delegat Litwy przy Lidze Nar. Sidikauskas. Rzeczoznawcy państw sojuszniczych przedstawią delegacjom Kłajpedy i Litwy projekt statutu organicznego dla Kłajpedy. Galwanauskas w wywiadzie z przedstawicielami pism oświadczył, że polityka litewska nie ma charakteru filo-sowieckiego, ani filo-germańskiego, lecz wyłącznie narodowy.

KRONIKA.

Kalendarzyk.
W sobotę Marka i Tymoteusza.
W niedzielę Zwiastow. NMP. Ireneusza.
Wschód słońca o godz. 5 m 57.
Zachód „ o godz. 6 m. 17.

WILEŃSKA.

— **Uchwały Rady Miejskiej.** Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 22 b. m. postanowiła: 1) podnieść kary za zwłokę w opłacaniu podatków od szyldów i szafek firmowych do 10 proc od sumy należnej za każdy miesiąc opóźnienia. 2) Wypłacić funkcjonarjuszom miejskim w m. marcu pobory w wysokości poborów w lutym nie przesądzając wysokości dodatku drożyźnianego, oraz wypłacić dodatek świąteczny w wysokości 50 proc. pensji lutowej. 3) Ustalić normę podatku szkolnego w wysokości: a) 24.000 mk. dla właścicieli nieruchomości i przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, b) 12.000 mk. dla osób wykonujących osobiście w Wilnie zajęcia przemysłowe i handlowe, oraz wolne zawody, oraz dla współwłaścicieli przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych, c) 4.000 mk. dla wszystkich innych osób pełnoletnich zamieszkałych w Wilnie od 1-I. r. b. 4) Ustalić wysokość podatku od ładunków kolejowych według skali następującej: a) od przesyłek pośpiesznych i nadzwyczajnych po 800 mk. od 100 kilogramów, od zwyczajnych po 300 mk. od 100 kilo, c) od koni i bydła i nierogacizny po 1.600 mk. od sztuki, d) od oydła drobnego po 400 mk. od sztuki, e) najniższa kwota podatku 300 mk. polskich, f) zwolnić od podatku ładunki wywozowe z Wilna. 5) Upoważnić Magistrat do zawarcia umowy na dzierżawy teatru letniego w Ogrodzie Bernardyńskim z p. dyr. Rychłowskim na 4 lata. (A. w.)

— **Rekolekcje Nauczycielskie.** Rekolekcje dla Nauczycielstwa w Wilnie odbędą się w dniach 24, 25, 26, 27 i 28 b. m. w kościele św. Jerzego. Porządek następujący: w sobotę dn. 24 b. m. o godz. 6 m. 30 wiecz. benedykcja i konferencja; w niedzielę o g. 8 rano msza i konferencja, oraz konferencja o g. 6 wiecz; w poniedziałek o g. 6 m. 30 wiecz. konferencja; we wtorek o g. 6 wiecz. konferencja i spowiedź; we środę o g. 9 rano msza i komunja.

Punktualność będzie ściśle zachowana.

Z Uniwersytetu. Dn. 23 b. m. W Sali Senatu U. S. B. odbyło się zebranie likwidacyjne Komitetu „Dnia Akademika", oraz Organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Młodzieży Akademickiej. Stawiło się około 50 osób:

Delegat Rządu W. Roman, Magnificencja Rektor A. Parczewski, prorektor Ehrenkreuz, dziekani: pr. pr. Ruszcyc, Zawadzki; Massonius, pr. Januszkiewicz, ks. biskup Michalkiewicz, Kurator Gąsiorowski, Prokurator Hołownia, Prezes Sądu R. Sumorok, Prezes Izby Skarbowej p. Pietraszewski, p. Tupalski z żoną, p. Łatwis, delegat Tow. Przyjaciół U. S. B. p. Niedziałowski, J. Korolec, Br. Umiatowski, p. Jocz, p. Makowski, maj. Bobiatyński, pani Reutt, przedstawiciele Bratniej pomocy U. S. B., przedstawiciele prasy i jeszcze cały szereg osób.

Wchodzącego gen. L. Żeligowskiego powitał w serdecznych słowach rektor Parczewski. Wszyscy zaś obecni—gorącemi oklaskami.

Zebranie zagaił Magnificencja Rektor Parczewski, poczem sprawozdanie z akcji „Dnia Akademika" zdawał pułkownik Tupalski oraz p. Kulesiński. Cała akcja dała 34 miljony czystego dochodu (15.478.000 w gotówce, reszta w świadczeniach rzeczow.). Samo Wilno dało przeszło 6 miljonów, z prowincjoń. miast najwięcej dały Nowogródek, Święciany, Nieśwież.

Po wysłuchaniu sprawozdania uchwalono wyrazić absolutorjum Wileńskiemu Komitetowi, prowincjonalnym zaś—w miarę ostatecznego zakończenia akcji. Przedstawiciele Bratniej Pomocy U. S. B. wyrazili podziękowanie Protektoratowi „Dnia Akademika" oraz całemu społeczeństwu.

Następnie p. Marcinowski odczytał projekt Statutu Wojewódzkiego Komitetu Wileńsk. Pomocy Młodz. Akad., mało się różniący od Statutu Komitetu Centr. Pomocy Młodz. Akad. w Warszawie, Po dyskusji Statut został przyjęty z nieznacznemi zmianami.

Następnie wybrano delegata na zjazd Deleg. Wojewódzkich Kom. Pom. Mł. Ak., mający się za parę dni odbyć w Warszawie. Delegatem tym został p. Komornicki.

n. t.

— **Odczyt.** Staraniem Koła Nauczycieli Przyrody i Geografji szkół polskich w Wilnie odbędzie się dn. 25 b. m. (niedziela) w lokalu szkolnej pracowni doświadczalnej (róg Zawalnej i M. Pohulanki) o g. 12 w poł., odczyt profesora U. S. B. D-ra J. Retingera p. t. „O Witaminach, dodatkowych składnikach naszej djety".

Wstęp dla nauczycielstwa wolny Jednocześnie przyjmowane będą zgłoszenia i zapisy na członków Koła.

— **Dom Ludowy P. M. Sz. Koła Bernardyńskiego Zarzecze 5.** W niedzielę dnia 25 b. m. o g. 6 tej po poł. odczyt profesora Fr. Hryniewicza: „Kopalnie węgla kamiennego" z obrazami świetlnemi.

— **Sprostowanie.** P. Romer Ochenkowska prosi nas o zaznaczenie, w związku z notatką *Sulimczyka* o wystawie r. 1863, że żadnych zbiorów swoich nie ma zamiaru na wystawę udzielić, gdyż żadnej pomocy komitetowi nie obiecywała, dla tej przyczyny, że ją nikt o to nie prosił i o zebraniach nie zawiadamiał.

— **Przetarg koni** rewindykowanych z Niemiec odbędzie się dnia 27-go marca r. b. o godz. 10 ej rano przy ul. Tambowskiej 2.

Z CAŁEJ POLSKI.

Spadek cen w Warszawie. Wobec spadku cen skór, szczególnie zaś skór zagranicznych, w ciągu najbliższych kilku dni nastąpi znaczna zniżka cen obuwia. Sprawą powyższą zajmują się obecnie odnośne organizacje zawodowe. Jednocześnie informują nas, iż niebawem obniżone zostaną również ceny wędlin. Narazie wędliny staną o tysiąc marek na funcie przeciętnie. Obniżka znajduje się w związku ze spadkiem cen żywej wagi na rynku miejscowym. Obniżka spowodowana została również wyśrubowaniem cen u wędliniarzy, co wywołało znaczne zmniejszenie zapotrzebowania wędlin. (Pat).

Nowe pociągi towar. na Ukrainie. Donoszą z Warszawy, że władze kolejowe mają zamiar uruchomienia wielkich pociągów towarowych, kursujących tranzytem z Górn. Śląska przez Polskę na Ukrainę. Pociągi te, jadące z Katowic przez Kraków i Lwów na pogranicze ukraińskie, składać się będą z najnowszych wagonów amerykańskich z automatycznemi hamulcami. (Aw).

Pogrzeb ś. p. prof. Tretiaka. Wczoraj odbył się w Krakowie pogrzeb ś. p. prof. Tretiaka. Pochód otwierała kompanja honorowa wojska, za którą szli weterani 63 r. Za trumną podążała najbliższa rodzina zmarłego, przedstawiciele wyższych instytucyj naukowych, władz wojewódzkich, oraz młodzieży. Nad grobem przemawiał prof. Kallenbach, który podniósł zasługi zmarłego na polu naukowem.

TEATR I MUZYKA

Komunikaty teatrów wileńskich.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś po raz 3-ci głośna sztuka Leonidasa Andrejewa „Profesor Storicyn". Sztuka posiadająca piękne dekoracje według szkiców E. Kazimierowskiego i pomysłową reżyserję, — zdobyła sobie sukces pierwszorzędny. W dzisiejszem przedstawieniu rolę Telemachowa wykona artysta Teatru Polskiego p. M. Godlewski.

Jutro pierwszy występ znakomitego artysty teatrów warszawskich Jerzego Leszczyńskiego, którego Dyrekcji udało się pozyskać tylko na 4 występy, t. j. do środy włącznie. Z udziałem wielkiego gościa ujrzymy wyborną amerykańską komedję Hopwooda „Jutro pogoda".

2-gi Koncert Chóru.
(Sala „Lutnia").

Jutro w niedzielę 25 b. m. po raz pierwszy w Wilnie dadzą się słyszeć w całości „Sonety Krymskie" Moniuszki w wykonaniu Chóru mieszanego T-wa „Lutnia" i „Koła Miłośników pieśni" z towarzyszeniem orkiestry Zrzeszenia Muzyków polskich w Wilnie, pod dyrekcją prof. Kazuro. W koncercie bierze udział art. opery M. Wawrzkowicz. Kasa jest czynną od g. 11—1 i od 3—9 wiecz.

Początek o g. 4 po poł.

Ze sportu.

Zaproszenie.

Związek Polskich Związków Sportowych w Warszawie nadesłał Magistratowi i Radzie miejskiej m. Wilna zaproszenie na pierwszy kongres sportowy w Warszawie, mający się odbyć dnia 7 i 8 kwietnia r. b. (A. W.)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Kruk krukowi oko wykłół.** N. Zelik (Świętojańska 5) sprzedał Lejbie Minkiesowi (Straszuna 12) 20 a fałszywych dolarów.

— **Nieprzejednana samobójczyni.** Dn. 22 b m. usiłowała skoczyć po raz drugi do Wilji Józefa Zajewska (Mostowa 21).

Desperatkę udało się wyratować z wody i odwieziono do szpitala św. Jakóba.

— **Pożar.** Dn. 22 b. m. wybuchł pożar w mieszkaniu Marji Fronckiewiczowej. Straż ogniowa w przeciągu 15 minut ogień stłumiła. Straty nieznaczne.

— **Tajemniczy postrzał w gmachu Uniwersytetu.** Dn. 22 b. m. na podwórku gmachu Uniwer. St. Batorego został postrzelony z rewolweru w nogę przez nieznanego osobnika woźny uniwersytetu Antoni Andruszkiewicz. Poszkodowanego odwieziono do szpitala św. Jakóba. Złoczyńca zdążył umknąć.

— **Trup dziecka.** Koło wsi Piotrowicze znaleziono trup noworodka płci żeńskiej.

— **Uciekł od żony.** Weronika Żeżyńska powiadomiła policję, iż mąż jej Henryk zabrał rzeczy na sumę 2 mil. mk. i z tem się ulotnił.

— **Znieważenie policjanta.** Policja aresztowała Weronikę Kuźmicką (Wiłkomierska 67), która znieważyła posterunkowego w czasie pełnienia obowiązków służbowych.

— **Miłe złego początki.** Dn. 23 b. m. bawiąc się z monte-cristo przestrzelił sobie nogę 16 o letni Jakób Gurland. Poszkodowanemu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— **Podczas pracy.** Dn. 23 b. m. pracownik kooperatywy „Wspólna pomoc" (Tatarska 15) Mikołaj Gordziejew odciął sobie siekierą kawał ręki. Poszkodowanego lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba

— **Pokąsany przez psa.** Dn. 23 b. m. został pokąsany przez psa Stefan Romanowski (W. Obozowa 21) tak silnie, iż narazie stracił przytomność. Wezwany lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy

— **Znalezione rzeczy.** Koło domu № 16 przy ul. Zarzecznej znaleziono kosz z rzeczami niewiadomego pochodzenia. Zainteresowane osoby powinne zwracać się do 6-go kom. policji.

Z komisyj Sejmowych.

Komisja budżetowa.

Warszawa. 22 marca.

(Pat.) Komisja budżetowa przyjęła projekt referenta Michalskiego w sprawie projektu ustawy o podwyższeniu kredytów skarbu państwa w P. K. K. P. do wysokości 1800 miljardów oraz emisji banknotów niepokrytych kruszcem i dewizami do wysokości 14000 miljardów.

Komisja Oświatowa.

Warszawa, 22 marca.

(Pat.) Na posiedzeniu komisji oświatowej poseł Kornecki referował projekt ustawy emerytalnej dla nauczycieli weteranów z okresu rządów zaborczych. Wybrano podkomisję dla powzięcia opinji.

Następnie poseł *Taraszkiewicz* (klub białor.) referował wniosek nagły w sprawie prześladowania szkolnictwa białoruskiego. Po dyskusji przyjęto następujące wnioski, częściowo klubu białoruskiego: Wzywa się rząd do: a) otwarcia białoruskiego seminarjum nauczycielskiego, b) wyznaczenia subsydjum dla prywatnych gimnazjów biał., c) wyznaczenia kredytu na powszechne szkolnictwo biał. Następnie posła *Langera*: Sejm wzywa rząd, a w szczególności Ministra Oświaty, aby otoczył baczniejszą niż dotąd opieką szkolnictwo białoruskie i uwzględniając potrzeby kulturalne jaknajrychlej przystąpił do planowego rozwoju szkolnictwa białoruskiego. Wreszcie wniosek posła *Grajka*, wzywający do zbadania potrzeb ludności białoruskiej w zakresie szkolnictwa oraz złożenia sprawozdania z obecnego stanu szkolnictwa białoruskiego.

Komisja do spraw Zagranicznych

Warszawa, 22 marca.

(A. w.) Sejmowa Komisja do Spraw Zagranicznych poruszyła dziś sprawę arcybiskupa Cieplaka i 14 księży katolickich. Referent poseł *Berezowski* zdał sprawozdanie z całokształtu prześladowań kościoła katolickiego w Rosji Sowieckiej. Referent stwierdził rabunek mienia, zakaz obrządków religijnych i nauki kościelnej, więzienie duchowieństwa oraz ogromne opłaty nałożone na kościoły.

Stosunki religijne w Rosji, mówił referent, doprowadziły do interpelacji w Parlamencie angielskim, oraz licznych innych wystąpień. W tym więc wypadku niezbędnym również jest głos Sejmu polskiego. Uchwalono przedstawić Sejmowi następującą rezolucję;

Stojąc na stanowisku wolności sumienia, oraz swobodnego wykonywania obowiązków religijnych zgodnie z zasadami humanitarnemi, uznawanemi przez cały świat cywilizowany, Sejm wzywa rząd aby poczynił wszelkie możliwe kroki celem zwolnienia aresztowanych przez władze sowieckie w Moskwie arcybiskupa Cieplaka i 14 księży.

Zaznaczyć należy, iż przedstawiciel Klubu Ukraińskiego w czasie posiedzenia Komisji oświadczył, iż wobec prześladowania przez władze sowieckie także kościoła prawosławnego, Klub Ukraiński popiera powziętą rezolucję.

Sprawy francusko-niemieckie.

Zmiana taktyki.

Bordeaux, 22 marca.

(A. w.) „Petit Parisien" potwierdza wiadomość o zmianie jaka zaszła w zachowaniu się urzędników oraz burmistrzów niemieckich w Zagłębiu Ruhry w stosunku do władz okupacyjnych. Burmistrze oświadczyli swą gotowość do ogłaszania proklamacyj i zarządzeń władz francuskich.

Redaktorzy wszystkich dzienników niemieckich podjęli się zarządzenia te publikować w swoich pismach. Również szefowie policji kryminalnej zapewnili, że chcą wspólnie pracować z władzami okupacyjnemi. Wspomniany dziennik zapytuje, co właściwie oznacza ten niespodziewany zwrot w stosunkach Niemców do Francji i spodziewa się niebawem wyjaśnienia tej sprawy.

Wykrycie sprawców zamachu na Smeetsa.

Berlin, 23 marca.

(A. w.) Z Kolonji donoszą, że władze policyjne wykryły sprawców zamachu na Smeetsa. Nazwisko sprawcy ze względu na toczące się śledztwo jest trzymane w tajemnicy. W związku z tem przeprowadzona została rewizja w lokalu niemieckiej partji ludowej.

Pod zarzutem szpiegostwa.

Berlin, 22 marca.

(A. w.) Berliński Korespondent jednej z gazet francuskich w podróży do Moskwy aresztowany został przez władze niemieckie w Malborgu. Mimo interwencji przedstawiciela Francji dotychczas jeszcze nie został zwolniony. Władze niemieckie podnoszą przeciwko niemu nieprawdopodobny zarzut szpiegostwa. Międzysojusznicza Komisja w Nadrenji postanowiła w odwet aresztować naczelnego redaktora Kölnische Zeitung.

Akcja Kanclerza Cuno.

Monachjum, 23 marca.

(Pat.) Kanclerz Cuno wygłosił w sejmie przemówienie w sprawie sytuacji w Zagłębiu Ruhry, w której podtrzymywał konieczność nieugiętego trwania w oporze biernym.

Berlin, 22 marca.

(A. w.) Dnia 21 b. m. kanclerz Cuno udał się w podróż do południowych Niemiec. Według ostatnich wiadomości prasy niemieckiej, w Monachjum zgotowano kanclerzowi przyjęcie dość gorące.

W odpowiedzi na powitanie prezydenta Landstagu bawarskiego Cuno wygłosił mowę, zresztą bez większego znaczenia, zawierającą często już bardzo powtarzane zapewnienia o samorzutności oporu niemieckiego w Zagłębiu Ruhry.

Cuius regio eius religio.

Ryga, 23 marca.

(Pat). Rząd estoński, mimo wyniku plebiscytu w sprawie utrzymania wykładu religji w szkołach, stoi w dalszym ciągu na stanowisku bezwyznaniowości. W ostatnim czasie minister wojny wykreślił z budżetu pobory kapelanów wojskowych oraz wydał zarządzenie, według którego zmarli żołnierze chowani będą na koszt państwa bez dokonywania jakichkolwiek obrzędów religijnych.

Z Ligi Zeglugi Polskiej.

Warszawa. 22 marca.

(A. w. Liga Żeglugi Polskiej wydała przyjęcie na cześć Sejmowej Komisji Morskiej, w którym wzięli udział delegat marynarki wojennej francuskiej, komander K. Joliwet, oraz przedstawiciele sfer morskich, instytucyj rządowych i t. d.

Admirał Porębski witając gości prosił o poparcie dla pracy, którą Liga prowadzi od kilku lat, zwalczając obojętność społeczeństwa do spraw morskich.

W odpowiedzi poseł Anusz podkreślił z uznaniem zasługi Ligi dla popularyzacji morza stwierdzając, że jest ona niestrudzoną pionerką polskiej polityki morskiej. Mówca zapewnił, że Sejmowa Komisja Morska dołoży wszelkich starań, aby akcja państwowa prowadzona w kierunku wykorzystania morza została postawiona na odpowiednim poziomie. W przemówieniach swych komandor Joliwet oraz szef Amerykańskiej Misji w imieniu Francji i Ameryki życzyli morzu polskiemu jaknajpomyślniejszego rozwoju.

TELEGRAMY.

Sprawa długu odszkodowawczego Gdańska.

Paryż 23 marca.

(Pat.) Konferencja Ambasadorów odesłała do komisji likwidacyjnej Ligi Narodów prośbę wolnego miasta Gdańska w sprawie skreślenia części długu odszkodowawczego, przypadającego na Gdańsk.

Wolny handel w Polsce.

Rzym 23 marca.

(Pat.) Delegat polski Sosnowski, przemawiając na kongresie izby handlowej, podkreślił, iż Polska od etatyzmu przechodzi powoli do zasady wolnego handlu. P. Sosnowski wykazał, iż celem podtrzymania produkcji rząd polski zmuszony został do ograniczenia handlu artykułami pierwszej potrzeby.

Podwojenie opłaty na posiadających majątki w dwuch państwach.

Drezno 23 marca.

(Pat.) Minister Olszowski podpisał 21 b. m. z pełnomocnikiem Stokhammerem układ w sprawie podwojenia opłat obywateli polskich i niemieckich, posiadających majątki w Polsce i Niemczech oraz zarobkujących jednocześnie w obu krajach.

Bicie monet we Francji.

Paryż 23 marca.

(Pat.) Izba uchwaliła upoważnienie dla Rządu do bicia monet 25-cio, 10-cio i 5-cio centimowych na ogólną sumę 50 miljonów franków.

Międzynarodowy kongres izb handlowych.

Rzym 22 marca.

(Pat.) W dniu wczorajszym odbywała się w dalszym ciągu dyskusja konferencji handlowo przemysłowej międzynarodowego kongresu izb handlowych. Przedmiotem dyskusji były głównie 3 następujące sprawy; 1) Sprawa arbitrażów, 2) Sprawa możliwego ustalenia pewnej, stałej daty świąt wielkanocnych i 3) wzmożenie obrad przemysłowych.

Ofiary.

— Dla biednej wdowy z inteligencji mk. 5000. Na Komitet opieki nad rannymi mk. 5000. Dla biednej matki z czworgiem dzieci mk. 5000. Składa A. Marynowska.

— **Na Bratnią Pomoc Akademicką:** Słuchacze 1-go roku Wydz. Matem. Przyrodniczego U. S. B. Mrk 116.000.

Giełda.

WARSZAWA, 23-III. (A. W.) Warszawska giełda urzędowa z 23-III. Dolary 45000—45500—44500, korony czeskie 1320, marka niemiecka 2.12½—2.06. Przekazy: New York 44000—44600, Londyn 206800—205500—207000, Paryż 3000—3065—3030, Wiedeń 65—65.50, Praga 1340—1350, Belgja 2690. Szwajcarja 8500—8450, Berlin 2.06, Gdańsk 2.06. Tendencja zwyżkowa.

BERLIN, 23-III. (A.W.) Berlińska giełda urzędowa: Marka polska 49½ Przekazy: Warszawa 49. Tendencja spokojna.

GDAŃSK, 23-III. (A. W.). Gdańska giełda urzędowa z 23-III. Marka polska 49.84—50.13 Przekazy: Warszawa 48.24—48,50.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA

D. H. „Bławat Wileński“ Wileńska 31

Poleca na sezon wiosenny: towary sukienne i bławatne męskie i damskie od najtańszych do najdroższych.

KOŁDRY, PODUSZKI i SIENNIKI zawsze gotowe na składzie.

Wybór duży. Ceny możliwie najniższe.

Elegancki salon mód

„Maison Nouvelle“

W. Pohulanka 16 m. 4.

Znów nadeszły ostatnie modele:

kapeluszy, palt, kostjumów

i wykwint. konfekcji.

—) Uwadze Kooperatyw i Kupców z Prowincji. (—

POLSKA FIRMA **Wacława Nowickiego**

WILNO, UL. WIELKA 60.

POLECA własnego wyrobu najrozmaitsze, najmodniejsze i bezwarunkowo gwarantowane obuwie. W wielkim wyborze kalosze, sandały, pantofle brezentowe, prunelki, berlacze, wojłaki i pantofle poranne. Pierwszorzędną galanterję. Rzeczy podróżne. Najrozmaitsze wyroby ze skóry. Gotowe i na obstalunek myśliwskie skórzane ubranie. Najlepszych polskich fabryk damską i męską konfekcję, jak szewiotowe, jedwabne i markizetowe suknie i bluzki, wykwintną najrozmaitszą bieliznę, pończochy, szale, chustki, swetry i t. p. Męskie gotowe ubranie, koszule prasowane i bielizna nocna, kołnierzyki, koloratki, krawaty, rękawiczki, czapki, portfele, teki, walizy, kołdry, płaszcze gumowe i t. p. najrozmaitsze rzeczy.

Firma przyjmuje hurtowe obstalunki. Towar gwarantowany.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Ceny stałe.

Dr. med. Kapłan

Spec. chor. **weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11.** m. 1 (wejście z Benedyktyńskiego zaułka) 9—12 i 4—7. Telefon 640.

Kobieta-Lekarz

Dr. Abłamowiczowa

choroby kobiece i akuszeryne. ul. Kasztanowa 7—7 od g. 4—5.

Dr. LEON GINSBERG

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Dr. Marjan Mienicki

chor. weneryczne, syfilis i skórne (lecz. sztucznem słońcem górskiem) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4 — 7 p. p.

Dr. J. Bernsztejn

chor. **skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe.** 9—1 i 4—8. **Ul. Mickiewicza 28 m. 5.**

Dr. K. SOKOŁOWSKI

Chor. skórne i weneryczne ul. Subocz (Sierocka) 6 m. 1. przyjmuje od g. 5—7.

DOKTOR

E. Birzowski

Chor. **weneryczne, syfilis i skórne.** Przyjmuje od god. 10—2 i 4—7. Panie od 3—4 pp. **Jagiellońska 3,** d. D-ra Ratnera m. 5 (róg Mickiewicza).

D-r med. D. Zeldowicz

z Moskwy. Spec. wenerycz., moczopł., syfilis i skórne od 9—1 i 5—8, Mickiewicza 24.

Kobieta-lekarz

Dr. Szwarc-Zeldowicz

Chor. weneryczne, moczopł. i kobiece, od 12—5, Mickiewicza 24.

D-r Wołodźko

Ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne od g. 12—2 i 5—6. **Zawalna 22.**

Akuszerka z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Agronom z akademickiem wykształceniem, żonaty, Polak praktyk i doskonały hodowca bydła i koni przyjmie natychmiast posadę samodzielnego zarządcy lub z obopólnem porozumieniem właściciela. Łask. zgł.: „Słowo“ dla Agronoma.

Rutynowany urzędnik, Polak, żonaty, z branży drzewnej, spedycyjnej, były kierownik tartaku. T. Akc. dzielny buchalter i korespondent polsko-niemiecki poszukuje odpowiedzialnego stanowiska. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „Słowa“ dla D. K. 1000.

Sprzedaje się

tanio z rąk polskich resztki materjałów na męskie i damskie ubrania. Nadbrzeżna 22 m. 6 trzecie piętro.

Folwarki

Majątki, Objekty leśne, Młyny, Domy, Place, **do kupna** poszukuje. Prosimy o zlecenie. Dział Mierniczy Towarz. Akc. Locolyt. Wilno Mickiewicza 42.

Pianino do egzercytowania się na miejscu. Ulica Mickiewicza Nr. 1—4.

Potrzebna praktyczna ekspedjentka z poważną rekomendacją. Wielka 60, magazyn W. Nowickiego.

PAMIĘTAJCIE O INWALIDACH! Kupujcie u nich papierosy.

2 DOMY drewn. do sprzedania w Zwierzyńcu, niedaleko mostu z odremontowanemi mieszkaniami, z działką ziemi, 3 frontowe. Dowsię: Ludwisarska 4, m. 2. 2

Meble

okazyjnie do sprzedania: Szafa, **stół rozsuwany, łóżka dębowe,** szafa do książek inne rzeczy. Ludwisarska, 5 m. 4.

Letnisko potrzebne z 3—4 pokoi w Pospieszce lub Wołokumpji. Zgłosz.: Wielka 25, m. 1.

Dnia 23 grudnia 1922 roku zgub. lzgitym na imię Anieli Rafajewiczówny, naucz. w Duksztach unieważnia się.

Sklep z urządzeniem odstąpię. Dowiedzieć się Mostowa 9, m. 23, od g. 9 do 4 popoł.

Zgub. pasport Nr. 9964 na im. Antoniego Gobisa unieważnia się

Nauczyciel matematyki udziela lekcyj. Przygotowuje do matury. Adres: Mickiewicza 7, m. 4. Frieman.

Fortepjan antyk

(klawikord) do sprzedania. Cena 1500000 m. Artyleryjska 6—1. od 4—6.

Ogłoszenia

R. H. B. 1—21. „Progress“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot—handel towarami łokciowymi. Siedziba—Wilno Szawelska 1. Data rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa od 10 marca 1921 r. Spólnicy: Jowne Gringole, Fiszer Rumanow i Josel Kacowicz zamieszkali w Wilnie pierwszy Wielka 60, drugi Szawelska 1, trzeci Żmudzka 15. Kapitał zakładowy spółki wynosi sto pięćdziesiąt tysięcy mk. podzielony na 3 udziały po pięćdziesiąt tysięcy mk. każdy. Każdy ze spólników posiada po jednym udziale. Zarząd spółki stanowią wszyscy trzej spólnicy. Wszelkiego rodzaju zobowiązania, weksle, umowy, czeki, akty, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru towarów i pieniędzy, oraz wszelkie inne dokumenty podpisane być mogą przez każdego poszczególnego spólnika oddzielnie pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na czas nieograniczony w dniu 6 kwietnia 1922 r. przed Aleksandrem Rożnowskim notarjuszem przy kancelarji hipotecznej przy Sądzie Okręgowym w Wilnie i wpisano do repertorjum pod Nr. 4046.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 5 marca 1923 r. za Nr 76 wciągnięto:

R. H. B. 1—77. „Wacław Kowalski“. Przedmiot — Sklep galanteryjny. Siedziba Wilno ul. Mickiewicza 5. Data rozpoczęcia działalnoś i r. 1917. Właściciel Kowalski, zam. w Wilnie przy ul. Zamkowej 30—3. Jedynym właścicielem jest Wacław Kowalski.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 8 marca 1923 r. za Nr 26 wciągnięto:

R. H. B. 1—26. „Lituanja“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot—hurtowna i detaliczna dostawa na teren b Litwy Środkowej i sprzedaż towarów spożywczych, kolonjalnych, aptecznych, kosmetycznych, galanteryjnych, bławatnych, napoi wysokokowych, materjałów surowych, produktów przerabianych, oraz przerabianie wszelkich surowców jak również magazynowanie towarów. Siedziba Wilno ul. Wielka 73. Data rozpoczęcia działalności 1 listopada 1921 r. Spólnicy Johan Roman i Jan Karosas zamieszkali w Ameryce. Kapitał zakładowy określa się w ilości pięć miljonów marek polskich i dzieli się na 2 równych udziały po dwa miljony pięćset tysięcy mk każdy, całkowicie wpłacony. Plenipotentem generalnym w imieniu spółki jest Adam Blekajtis zam. w Niemczech, Ejdkunen. Prokurentem firmy jest Jan Wajwoda zam. w Wilnie przy ul Trockiej pod Nr. 13. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta dnia 25 października 1921 r. między spólnikami Wincentym Pietronis-Gajżutis i Anną Żukowską przed notarjuszem przy kancelarji hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie Adolfem Zmaczyńskim i wpisano do repertorjum pod Nr. 2595, Dnia 7 kwietnia 1922 r. przed tymże notarjuszem został sporządzony akt przelewu udziału spółkowego, na mocy którego Wincenty Pietronis-Gażutis ustąpił swój udział Franciszkowi Wikarasowi, który wszelkie zobowiązania połączone z tym udziałem przyjął. Dnia 7 kwietnia 1922 r. przed tymże notarjuszem został sporządzony akt, na mocy którego Anna Żukowska ustąpiła swój udział Adamowi Blejkatisowi, który wszelkie zobowiązania połączone z tym udziałem przyjął. Dnia 15 grudnia 1922 r. przed Kazimierzem Jacyniczem zastępcą Adolfa Zmaczyńskiego został sporządzony akt przelewu udziału spółkowego należącego do Franciszka Wikarasa na Johana Romana. Dnia 15 grudnia 1922 r. przed tymże notarjuszem został sporządzony akt przelewu udziału spółkowego Adama Blekajtisa na Jonasa Karosasa.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sągu Okręgowego w Wilnie w dniu 8 marca 1923 r. za Nr 25 wciągnięto:

R. H. B. 1—25. Wileńskie składy towarowe Pacific spółka akcyjna“. Przedmiot—organizowanie i eksploatowanie składów towarowych, oraz prowadzenie wszelkich operacji z tem związanych. Siedziba—Wilno, Mickiewicza 12. Data rozpoczęcia działalności spółki 10 maja 1922 r. Kapitał zakładowy spółki wynosi 60.000.000 mkp. podzielonych na 60.000 akcji po cenie nominalnej 1000 mk. każda Z ogólnej liczby akcji 20% akcji jest imiennych (założycielskich), reszta na okaziciela. Komitet wykonawczy Rady spółki stanowią: Antoni Bejnarowicz, Gdala Fryd, Miedzianowski Władysław, Szykier Jakób i Józef Wincza. W skład dyrekcji wchodzą: Józef Wincza, Antoni Bejnarowicz i Konrad Landsberg, zamieszkali w Wilnie 1) Słucka 15, 2) Zakretowa 11, 3) Zawalna 60. Wszelką korespondencję w imieniu spółki podpisuje jeden członek Dyrekcji. Weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne, notarjalne, czeki na rachunek bieżący, tudzież żądania zwrotu sum w instytucjach kredytowych podpisuje dwuch członków Dyrekcji. Do odebrania z poczty pieniędzy, posyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka Dyrekcji. Spółka Akcyjna zatwierdzona przez Tymczasową Komisję Rządzącą Litwy Środkowej rozporządzeniem Nr. 332 z dnia 10 września 1921 r.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12 lutego 1923 r: za Nr 84 wciągnięto:

R. H. A. I—84. „Zygmunt Nagrodzki“. Przedmiot—Skład motorów ropowych, wszelkich maszyn i narzędzi rolniczych, nasion, nawozów sztucznych, oraz przyborów mechanicznych, ogrodniczych i pszczelniczych, Siedziba—Wilno, ul. Zawalna 11-a. Data rozpoczęcia działalności 1899 rok. Zygmunt Nagrodzki, zam. w Wilnie przy ul. Zawalnej 16—8. Jedynym i wyłącznym właścicielem jest Zygmunt Nagrodzki.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3 marca 1923 r. za Nr. 62 wciągnięto:

R. H. A. I—62. „Sara Sliwkin“. Przedmiot przedsiębiorstwa: Sklep kolonjalno-tytóniowy. Siedziba Wilno, Zawalna 21. Data rozpoczęcia działalności 1920 rok. Sara Sliwkin zam. w Wilnie przy ul. Zawalnej 21—11. Jedyną właścicielką jest Sara Śliwkin.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 26 lutego 1923 r. za № 56 wciągnięto:

R. H. A. I—56. „Dom Handlowy i Wydział Ekspedycyjny Bracia Strakun S-ka“. Przedmiot: sprzedaż towarów bławatnych. Siedziba Wilno, Niemiecka 22. Data rozpoczęcia działalności 1 maja 1907 r. Eljasz Strakun i Abram Strakun zamieszkali w Wilnie przy ul. Niemieckiej Nr. 22. Spółka ma prawo zaciągać pożyczki na wszelkiego rodzaju sumy, przyczem umowy, zobowiązania, weksle, czeki i plenipotencje w imieniu spółki ma prawo podpisywać pod pieczęcią firmową każdy ze spólników oddzielnie.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3 marca 1923 r. za Nr. 74 wciągnięto:

R. H. A. I—74. Firma „Frank Iser sklep mąki i kasz“. Siedziba w Wilnie przy ulicy M.-Stefańskiej pod Nr. 4. Przedsiębiorstwo egzystuje od 29 lipca 1908 r. Właściciel przedsiębiorstwa Frank Iser, zamieszkały w Wilnie przy ul. M.-Stefańskiej pod Nr. 2 m. 7.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Na podstawie par. 30 statutu, Rada Wileńskiego Syndykatu Rolniczego zwołuje na dzień 29 kwietnia 1923 roku na godz. 5 popoł. w lokalu Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego, ul. Zawalna Nr. 9

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Wileńskiego Syndykatu Rolniczego, S-ki Akcyjnej w Wilnie.

Porządek dzienny:

1. Przejrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1921—1922 i podział zysków.
2. Budżet wydatków i plan działalności na r. 1923.
3. Wybory nowych członków na miejsce ustępujących do Rady i komisji rewizyjnej.
4. Powiększenie kapitału akcyjnego
5. Określenie wysokości kredytów.
6. Upoważnienie do nabycia nieruchomości.
7. Zmiana niektórych paragrafów statutu.
8. Wolne wnioski.

O ile zebrani w powyższym terminie akcjonarjusze nie będą reprezentowali dostatecznej ilości kapitału zakładowego, to na mocy par. 43 statutu, w tymże lokalu i dniu o godz. 6-tej po poł odbędzie się powtórne walne zgromadzenie, które będzie ważne, uchwały zaś jego prawomocne bez względu na liczbę reprezentowanych akcyj.

Walne Zebranie

doroczne członków Polskiego Kuratorjum nad biednymi w Wilnie odbędzie się w niedzielę, 25 marca 1923 r. o g. 4 popołudniu w Sali posiedzeń Rady Miejskiej w Wilnie przy ul. Dominikańskiej 2.

Porządek dzienny. 1) Sprawozdanie Zarządu i komisji Rewizyjnej. 2) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 3) Wolne wnioski.

Ze względu na ważność spraw, podlegających rozstrzygnięciu walnego zebrania, zarząd uprasza wszystkich członków Kuratorjum oraz sympatyków walki z nędzą i żebractwem, za pomocą zatrudnienia potrzebujących, o liczne przybycie na powyższe zebranie. **Zarząd.**

Geometra upoważ. przez Gł. Urz. Ziemski **KAZIMIERZ KUNDZICZ,** zamieszkały w domu własnym przy ul. Rudnickiej Nr. 29, m. 2, Niniejszym podaje do wiadomości Szan. Klijent., że z powodu wyjazdu służbowego będę nieobecny od dn. 25 marca do dnia 10 kwietnia b. r. poczem wznowi przyjęcia oraz nowe zamówienia na roboty miernicze, parcelacyjne i leśne z terminowem wykonaniem takowych. Ceny przystępne.

Przetarg koni

rewindykowanych z Niemiec odbędzie się dnia 27-go marca r. b. o godzinie 10 rano przy ul. Tombakowej 2.

Meble najkorzystniej kupować w składzie fabrycznym **„Wiltow“**

ul. Ad. Mickiewicza 11

PIJCIE tylko najlepszą i najaromatyczniejszą HERBATĘ firmy BAZYLI PERŁOW i S-wię

założ. w 1787 w Moskwie

Żądać wszędzie! Żądać wszędzie!

Hurt **„Wiltow“** ulica Adama Mickiewicza 11

Dostarczamy hurtownie

papiery pakowe (w rolach i arkuszach) kartony, papiery kolorowe i tekturę introligatorską.

Wielkopolska Papiernia

TOW. AKC.

Bydgoszcz, ul. Gdańska 19

Adres telegr. „PAPYRUS“.

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy biedną Helenę Waskiewiczównę utrzymującą matkę staruszkę. Ofiary, choćby jaknajmniejsze dla biednej Heleny, prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa“

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy wdowę z inteligencji, z trojgiem małych dzieci z których jedno chore nieleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-letnią. Ofiary, choćby jaknajmniejsze, „dla biednej wdowy“, prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa“.

Wydawca: w zastępstwie współwłaścicieli—Stanisław Mackiewicz.

Drukarnia „Motus“ Wielka 42.